

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **P. K.**

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 29 października 2025 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 7 października 2025 r., sygn. akt III K 1346/25

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 października 2025 r., sygn. akt III K 1346/25, Sąd Rejonowy w Białymstoku wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy oskarżonego P. K. innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że jest on synem sędzi w stanie spoczynku, wcześniej przez wiele lat orzekającej w Sądzie Rejonowym w Białymstoku. Powyższa okoliczność, zdaniem sądu rejonowego, uzasadnia przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona przez Sąd Rejonowy w Białymstoku nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, także miejscowo (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Sąd Rejonowy w Białymstoku prawidłowo wskazał, że takie postąpienie wchodzi w grę, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Za takie okoliczności należy uznać sytuacje, które mogłyby wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać nawet mylne przekonanie, podjęte jednak w oparciu o racjonalne przesłanki, że w sądzie właściwym miejscowo nie ma wystarczających warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 21 października 2008 r., IV KO 116/08, OSNwSK 2008/1/2077; 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, OSNwSK 2008/1/2280; 25 czerwca 2013 r., V KO 38/13, LEX nr 1331409; 22 grudnia 2021 r., III KO 92/21, LEX nr 3322157).

Rzecz jednak w tym, że przywołana przez Sąd Rejonowy w Białymstoku okoliczność nie przemawia za skorzystaniem z wyjątkowej instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., wobec nieziszczenia się przesłanki w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości. Powyższego nie jest w stanie bowiem zmienić fakt, że matka oskarżonego jest sędzią w stanie spoczynku, orzekającą niegdyś w Sądzie Rejonowym w Białymstoku. Okoliczność ta *a priori* nie daje podstaw do uznania, by okoliczność ta mogła rzutować na ogół sędziów aktualnie pełniących służbę w Sądzie Rejonowym w Białymstoku i to w stopniu zagrażającym wartości chronionej przepisem art. 37 k.p.k. Sam fakt urzędowej znajomości matki oskarżonego z sędziami Sądu Rejonowego w Białymstoku nie jest okolicznością wystarczającą dla skorzystania z trybu przewidzianego w art. 37 k.p.k., a na bliższe relacje towarzyskie w analizowanym wniosku nie wskazano. Ewentualne znajomości zawodowe i towarzyskie sędziów nie powinny być rozważane na gruncie art. 37

k.p.k., a jedynie ewentualnie w aspekcie instytucji *iudex suspectus* (art. 41 k.p.k.) i to indywidualnie, wobec każdego indywidualnie postrzeganego sędziego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., IV KO 119/10, OSNwSK 2010/1/2226). W realiach niniejszej sprawy instytucja wyłączenia sędziego jest więc wystarczającą gwarancją bezstronności sądu orzekającego. Powyższą okoliczność dostrzegał zresztą sam sąd wnioskujący, jednak zaniechał skorzystania z procedury wyłączeniowej i w imię przyspieszenia postępowania zdecydował się na skorzystanie z wyjątkowego trybu przewidzianego w art. 37 k.p.k. Takie działanie nie było jednak uzasadnione.

Podkreślić trzeba, że hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami nie może uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy. W każdym środowisku możliwe jest funkcjonowanie opinii o kierowaniu się przez sądy przy podejmowaniu decyzji względami pozamerytorycznymi, czy też o braku kompetencji lub obiektywizmu przy rozpoznawaniu spraw. Należy pamiętać, że unikanie rozpoznania sprawy pod presją możliwego negatywnego odbioru przez osoby należące do określonej społeczności nie będzie służyło dobru wymiaru sprawiedliwości. Autorytet sądu buduje sprawne prowadzenie postępowania i wydanie sprawiedliwej decyzji, podjętej na podstawie wnikliwej i bezstronnej oceny wszystkich dowodów, przekonująco uzasadnionej. Sąd Najwyższy dostrzega, że rozstrzyganie spraw karnych nie jest zawieszone w społecznej próżni, jednak to właśnie w takich sprawach szczególnie istotne jest dawanie przykładu rzetelnego i bezstronnego procedowania przez sąd miejscowo właściwy. Właśnie takie sprawy stwarzają dodatkową sposobność dla sądu, aby wykazał, że – niezależnie od tego, co jest przedmiotem postępowania i kto jest jego uczestnikiem – potrafi w sposób niezawisły i bezstronny sprawę rozstrzygnąć, umacniając w społeczeństwie przekonanie o niezależności sędziów i niezawisłości sądów. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego – autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym

samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu. W takiej właśnie sytuacji powinnością organu orzekającego jest rzetelne rozpoznanie sprawy z uwzględnieniem szczególnej potrzeby zadbania o autorytet wymiaru sprawiedliwości, np. poprzez zapewnienie, w miarę możliwości, jawności zewnętrznej rozprawy oraz klarowne i kompleksowe zaprezentowanie ustnych i pisemnych motywów wydanego orzeczenia, jeżeli takie zostanie sporządzone (postanowienia SN z dni: 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040; 24 września 2014 r., IV KO 65/14, LEX nr 1508987; 25 czerwca 2015 r., II KO 32/15, LEX nr 1799692; 26 lipca 2016 r., II KO 25/16, LEX nr 2076685; 28 marca 2017 r., III KO 16/17, LEX nr 2258028; 13 marca 2019 r., II KO 19/19, LEX nr 2652345; 3 listopada 2021 r., II KO 78/21, LEX nr 3333639; 16 grudnia 2021 r., V KO 87/21, LEX nr 3324565; 24 lipca 2024 r., II KO 85/24, LEX nr 3740706; 25 lipca 2024 r., III KO 76/24, LEX nr 3746277; 18 września 2024 r., V KO 65/24, LEX nr 3758257).

Wpływu na powyższe rozważania nie może mieć treść rozstrzygnięcia zapadłego w Sądzie Okręgowym w Białymstoku w dniu 12 lutego 2025 roku, w sprawie o sygn. VIII Ko 18/25. Już z samego tego postanowienia wynika wszak, że część sędziów Sądu Rejonowego w Białymstoku zna matkę oskarżonego P. K., a część utrzymywała z nią kontakty służbowe. Okoliczności te z całą pewnością nie wskazują na zmaterializowanie się przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości do przekazania sprawy innemu sądowi niż ustawowo właściwy miejscowo w trybie określonym w art. 37 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[J.J.]

[r.g.]

